

Paweł Duber

Pamięci Walerego Sławka

Niepodległość i Pamięć 18/2 (34), 187-191

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Duber
Katowice

Pamięci Walerego Sławka

Walery Sławek, jeden z najbliższych współpracowników i przyjaciół Józefa Piłsudskiego, dawny bojowiec PPS, pomysłodawca i współtwórca Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, przez wiele lat praktycznie druga osoba w państwie, odebrał sobie życie 2 kwietnia 1939 r. o godz. 20:45 strzałem z brauninga, którego używał jeszcze w okresie rewolucji 1905. Godzina nie była przypadkowa, ponieważ o tej właśnie porze cztery lata wcześniej zakończył życie Marszałek. Samobójstwo to od samego początku budziło liczne kontrowersje¹, a dyskusje na ten temat wśród historyków i publicystów nadal nie milkną². Słusznie podkreśla się, iż śmierć Sławka była ściśle związana z sytuacją, w jakiej polityk ten znalazł się po 1935 r., gdy w wyniku skomplikowanych procesów, zachodzących wewnątrz obozu sanacyjnego, zwanych dekompozycją³, został w dosyć krótkim czasie odsunięty od władzy. Na bocznym torze znalazła się także liczna grupa bliskich współpracowników Piłsudskie-

- 1 O tym, jak fantastyczne plotki na ten temat krążyły wówczas po Polsce, świadczy jeden z fragmentów wspomnień Marii Bobrzyńskiej, zdaniem której samobójstwo to zostało upozorowane przez Zygmunta Władę, ponieważ Sławek prowadził odmienną niż Beck politykę w stosunku do Niemiec. Zob.: M. Bobrzyńska, *Życie zmiennym jest*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 13534/II, t. 2, k. 152.
- 2 Z licznych głosów w dyskusji warto zwrócić uwagę przede wszystkim na kontrowersyjne świadectwo Stanisława Giza, historyka, zatrudnionego niegdyś w Instytucie Badania Najnowszej Historii Polski. Zob.: S. Giza, *Tajemnica śmierci Walerego Sławka*, „Studia Historyczne”, R. XII, 1969, z. 2, s. 229-235. Z innych publikacji poruszających to zagadnienie zob. m.in.: J. M. Nowakowski, *Śmierć pułkownika Walerego Sławka*, „Mówią Wieki”, 1981, z. 8, s. 25-28; Idem, *Walery Sławek (1879-1939). Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988, s. 162-164; J. Rawicz, *Pozostało do wyjaśnienia*, Warszawa 1979, s. 261-284; L. Moczulski, *Stary brauning*, „Gazeta Wyborcza”, nr 79, 3-5 IV 1999, s. 28.
- 3 Literatura, poświęcona temu zagadnieniu, jest już dosyć obfita. Zob. np.: P. Duber, *Działalność Kazimierza Świątalskiego w pierwszym okresie dekompozycji obozu sanacyjnego (maj 1935 – kwiecień 1936)*, „Niepodległość”, 2007, t. LVII, s. 52-94; A. Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891-1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000, s. 227-283; J. Faryś, *Dekompozycja ideowa piłsudczyków 1935 – 1939*, „Przegląd Zachodni”, 1988, t. III, z. 3; J. M. Nowakowski, *Rozpad grupy pułkowników. Pierwsza faza dekompozycji sanacji*, „Studia Historyczne”, R. XXXI, 1988.

go, zwanych „pułkownikami”, wśród których warto wymienić między innymi Aleksandra Prystora, Kazimierza Świtalskiego, Janusza Jędrzejewicza czy Tadeusza Schaetzla. Wokół tych ludzi skupiło się szersze grono osób, dla których ewolucja ideowo-polityczna obozu sanacyjnego, charakteryzująca się zdecydowanym zwrotem „na prawo”, stanowiła wyraźne odstępstwo od dawnych ideałów. Zarówno dla prezydenta, jak i generalnego inspektora sił zbrojnych, stanowili oni potencjalne niebezpieczeństwo w ewentualnej rozgrywce o władzę, tym bardziej, że posiadali jeszcze pewne wpływy w niektórych organach państwowych. W celu przeciwdziałania temu stanowi rzeczy nie wahano się nawet sięgnąć po środki radykalne, do jakich należy z pewnością zaliczyć rozwiązanie Sejmu IV kadencji. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, iż krok ten był podyktowany wyborem Sławka na marszałka izby po śmierci Stanisława Cara. Podczas kolejnych wyborów parlamentarnych postarano się już, by dawny prezes BBWR nie zdobył żadnego mandatu. Trudno się więc dziwić, że jego przyjaciele moralną odpowiedzialnością za zaistniałą tragedię obciążali właśnie najwyższych rangą dygnitarzy państwowych. Wyrazem tej postawy były wydarzenia, do jakich doszło podczas pogrzebu na warszawskich Powązkach, gdy do trumny ze zwłokami pułkownika nie dopuszczono przedstawicieli ówczesnych władz⁴.

Miesiąc później, 3 maja, odbyło się pierwsze posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Zachowania Pamięci Walerego Sławka⁵. Nieprzypadkowo jego przewodniczącym został Aleksander Prystor, sekretarzem Michał Tadeusz Brzęk-Osiński, a skarbnikiem Kazimierz Stamirowski, czyli osoby blisko związane ze zmarłym. Ponadto w składzie Wydziału znaleźli się między innymi Kazimierz Świtalski, Janusz Jędrzejewicz oraz Tadeusz Schaetzel. Wydaje się więc, że była to ostatnia, stosunkowo mało znana, wspólna inicjatywa polityków zaliczanych w skład „grupy pułkowników”. Początkowo planowali oni wybudować pomnik na nagrobku, wmurować tablicę pamiątkową oraz utworzyć Fundację Raclawicką w zagrodzie chłopskiej, należącej niegdyś do

4 Więcej na ten temat zob.: P. Adamski, *Plk. dypl. Walery Sławek. Biografia polityczna (1928-1939). Od BBWR do śmierci*, Łódź 2010, s. 164-167.

5 Szerzej o kulisach powstania tego Komitetu, a także o pogrzebie Sławka zob. m.in.: M. T. Brzęk – Osiński, *Ze wspomnień legionisty i piłsudczyka 1905-1939*, Warszawa 2003, s. 272-274. Por.: Z. Kaczmarek, *Marszałkowie Senatu II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1992, s. 203.

Sławka. Powołano także specjalną komisję, mającą na celu przygotowanie do druku jego spuścizny piśmienniczej. Natomiast dzień wcześniej, jeszcze przed formalnym ukonstytuowaniem się Komitetu, postanowiono poświęcić mu jeden z najbliższych numerów „Niepodległości”. Ustanowiono również nagrodę w wysokości 2000 zł, która raz na trzy lata miała być przyznawana autorowi najlepszej pracy z zakresu najnowszej historii Polski⁶.

Przystąpiono w związku z tym do zbierania niezbędnych funduszy. O tym, w jaki sposób zamierzano tego dokonać, świadczy ciekawy dokument pochodzący ze spuścizny po Leonie Jancie Połczyńskim, znanym działaczu konserwatywnym i ministrze rolnictwa w kilku sanacyjnych rządach. Jest to adresowany do niego maszynopis, podpisany przez Prystora, przesłany w imieniu Komitetu Zachowania Pamięci Walerego Sławka. Pismo to zawiera kilka ciekawych informacji, w tym także skład osobowy Wydziału Wykonawczego. Zamieszczono w nim również propozycje ukazujące, w jaki sposób planowano pozyskiwać środki finansowe, przeznaczone na działalność Komitetu. W podobny sposób zwrócono się zapewne do znacznie większej liczby osób, na pomoc których realnie liczono. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy inicjując działalność Komitetu kierowano się również przesłankami o charakterze politycznym, wydaje się jednak, iż nie ma żadnych podstaw do wyciągnięcia podobnych wniosków. Wszystko wskazuje na to, że jedynym celem, jaki stawiali przed sobą pomysłodawcy tej inicjatywy, było zgromadzenie jak największej ilości pamiątek po zmarłym oraz utrwalenie jego imienia na kartach najnowszej historii Polski. Ambitne plany, które zamierzano zrealizować, zostały jednak pokrzyżowane przez wybuch II wojny światowej.

Przygotowując niniejszy tekst do druku Autor starał się w jak najmniejszym stopniu ingerować w treść, decydując się jedynie na skorygowanie ewidentnych błędów literowych oraz dostosowując pisownię do obowiązujących obecnie reguł. Chciałbym serdecznie podziękować Pani dr Teresie Tyszkiewicz z Poznania za wyrażenie zgody na jego publikację.

6 Sen. Prystor prezesem Instytutu Józefa Piłsudskiego, „Gazeta Polska”, nr 123, 5 V 1939, s. 2; Utrwalenie pamięci ś. P. Walerego Sławka, „Gazeta Polska”, nr 127, 8 V 1939, s. 4.

KOMITET UTRWALENIA
PAMIĘCI WALEREGO SŁAWKA

Warszawa, dn. 22. V. 1939⁷
Al. Ujazdowskie 9-a m. 5
tel. 8.89-44

L.dz. 15/39

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

W imieniu Komitetu Utrwalenia Pamięci Walerego Sławka mam zaszczyt zakomunikować o jego ukonstytuowaniu się.

W skład Wydziału Wykonawczego weszli:

PP. Prystor Aleksander	– Przewodniczący
Stamirowski Kazimierz -	– Skarbnik
Brzęk Osiński Michał Tadeusz	– Sekretarz
Janusz Jędrzejewicz	– Przewodniczący Sekcji Plastycznej
Świtalski Kazimierz	
Śliwiński Artur	
Schaetzel Tadeusz	– Przewodniczący Sekcji Wydawniczej
Kleszczyński Edward	– Przewodniczący Sekcji Fundacji Raławickiej
Jaroszewiczowa Halina	
Podoski Bohdan	
Starzak Władysław	
Dolanowski Mikołaj	– Przewodniczący Sekcji Finansowej

Komitet postawił sobie za zadanie utrwalenie pamięci Walerego Sławka w pierwszej kolejności przez budowę pomnika na Grobie,

wmurowanie tablic pamiątkowych, utworzenie Fundacji Raclawickiej w zagrodzie zmarłego oraz wydanie Jego spuścizny piśmienniczej.

Komitet zaprasza do współpracy wszystkich tych, komu bliskie są cele realizowane przez Komitet.

Konieczne na powyższe prace środki pieniężne Komitet postanowił zebrać drogą rozesłania list składkowych, względnie czeków P. K. O.

Mając powyższe na względzie pozwalam sobie przesłać JW Panu czek na P. K. O.

Wyrazy prawdziwego szacunku łączę
/-/ A. Prystor⁸